

PROTOKÓŁ nr XV/2016
z posiedzenia Komisji Rady Gminy Świdwin
z dnia 19 lutego 2016 r.

Stan radnych15

Obecnych na posiedzeniu14

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 10.00. Otworzyła je **Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak**, która powitała członków Komisji oraz zaproszonych gości.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

- Pan Kazimierz Lechocki - Wójt Gminy Świdwin
- Pani Halina Czajkowska - Sekretarz Gminy Świdwin
- Pani Renata Kamińska - Skarbnik Gminy Świdwin
- Pan Sebastian Basiejko - Kierownik Ref. OKZiS UG Świdwin
- Pani Anna Pietryka - Kierownik Ref. ROŚ Urzędu Gminy Świdwin

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak poinformowała, że porządek posiedzenia został przesłany z zaproszeniem na Komisję.

Porządek posiedzenia:

1. Lokale mieszkalne znajdujące się w zasobie gminnym. Informacja o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży.
2. Omówienie projektów uchwał na XIV/2016 sesję Rady Gminy Świdwin.
3. Sprawy bieżące.
4. Wolne wnioski.

Ad 1. Lokale mieszkalne znajdujące się w zasobie gminnym. Informacja o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poprosiła o zabranie głosu **Kierownik Referatu Rolnego, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej UG Świdwin Panią Annę Pietrykę**.

Pani Anna Pietryka powiedziała, że przygotowała wykaz lokali i pomieszczeń gospodarczych będących w zasobie Gminy Świdwin, a pozostających w najmie. Wyjaśniła, że w wykazie przedstawiła adres nieruchomości, powierzchnię lokalu wynajmowanego przez najemcę, pomieszczenie gospodarcze i garaż. Następnie poinformowała, że ogółem w najmie pozostaje 44 lokali, 3 pustostany, pomieszczeń gospodarczych 17, garaży 6. Wysokość czynszu za lokal mieszkalny wynosi 0,85 zł/m², za pomieszczenie gospodarcze 0,50 zł/m², za garaż 0,60 zł/m².

Pani Iwona Piotrowicz zadała pytanie, czy w wykazie są mieszkania wykupione i gminne.

Pani Anna Pietryka odpowiedziała, że w wykazie znajdują się mieszkania, gdzie trzy mieszkania są w budynku w którym gmina ma większy udział, natomiast dwa są mieszkaniami prywatnymi. Są też budynki, które w całości należą do gminy.

Pani Iwona Piotrowicz zadała pytanie, które z budynków są całkowicie, w 100% gminne.

Pani Anna Pietryka odpowiedziała, że na przykład budynek szkoły w Oparznie, budynek szkolny w Rusinowie, budynek ośrodka zdrowia w Rusinowie, budynek szkolny w Ząbrowie, budynek OSP w

Lekowie, budynek świetlicy i przedszkola w Lekowie, budynek szkolny w Bierzwnicy, budynek wolnostojący w Kluczkowie, stary budynek szkolny w Kłępczewie, Kłępczewo 11. Z całego wykazu jest 8 budynków stanowiących 100 % własności gminy, a pozostała reszta to są udziały w budynkach.

Pan Krzysztof Kaszuba zadał pytanie do kogo należy stara świetlica w Bierzwnicy, która się spaliła.

Pani Maria Siminiecka odpowiedziała, że to jest własność prywatna.

Pani Anna Pietryka poinformowała, że jeżeli chodzi o stan techniczny to jest on przedstawiony okresami. Stan budynków jest różny od dobrego do bardzo złego np. w budynku w Kłępczewie 11. Dobry stan jest w budynkach w których znajdują się szkoły. Głównie zły stan dotyczy okien, które są stare i nieszczelne oraz dachów omszałych, powyginanych.

Pani Dorota Rakowska zadała pytanie, czy Pani Anna Pietryka sprawdziła, czy oprócz opłat za metraż może być dodatkowo pobierana opłata od metra na fundusz remontowy, tak jak jest to w większości spółdzielni i wspólnotach.

Pani Anna Pietryka odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości. Brak jest podstaw prawnych do wprowadzenia takiej dodatkowej opłaty dla najemców, których właścicielem lokali jest gmina.

Pani Dorota Rakowska zauważyła, że jedyne wyjście to podwyżka czynszu, bo za 0,85 zł/m² nie da się utrzymać mieszkania w jakimkolwiek standardzie. Najemcy mało płacą i jeszcze nie dbają o lokal.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że zadłużenie mieszkań jest na poziomie 38 tys. zł. Dodał, że w tej chwili gmina adaptuje do celów mieszkalnych budynek po byłej hydroforni w Bełtnie. Następny w kolejności będzie budynek po byłej hydroforni w Łąkowie. Wójt przyznał, że jest to jedyna metoda na to, żeby móc coś zaproponować. To, że ludzie nie płacą często wynika z trudnej sytuacji materialnej, ale też ze świadomości tego, że nic nie można im zrobić. Komornik nie ma możliwości ściągnięcia długu, a gdyby doszło do egzekucji to i tak gmina musi zapewnić lokal socjalny. W związku z tym, jeżeli będą te dwa budynki adaptowane gmina będzie proponować niektórym najemcom przeprowadzkę, czy eksmisję z lokalu komunalnego. Będą to lokale o niższym standardzie.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zadała pytanie, co z projektem GOPS mającym na celu oddłużanie mieszkańców. Czy nie można zastosować tego wobec tych dłużników.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że te projekty były już stosowane.

Pan Krzysztof Kaszuba zadał pytanie na jakim etapie są prace w „biurowcu”, czy był odbiór.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że budynek został zabezpieczony i można tam funkcjonować, natomiast nie ma jeszcze raportu z nadzoru budowlanego. Dodał, że nie wie jaki zakres prac zostanie zlecony, ale na pewno trzeba wymienić dach.

Pan Krzysztof Kaszuba odnosząc się do kwestii adaptacji hydroforni powiedział, że hydrofornia to budynek bardziej gospodarczy, przemysłowy który nie ma prawa lokalu, i zapytał Wójta czy uda się go przekształcić na lokal mieszkalny.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że już jest zgoda.

Pan Ryszard Pawlonka zapytał się czy Wójt widział budynek hydroforni w Łąkowie, gdzie są popękane mury, czy się w ogóle opłaca to robić.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że na pewno tanim kosztem da się to zrobić. Dodał, że lokal socjalny to lokal o obniżonym standardzie, musi mieć 5m² na osobę, dostęp do światła, wody i toalety, co wcale nie oznacza, że ma być ona w środku. Lokal w Łąkowie można śmiało przeznaczyć dla dwóch rodzin, bo tam jest ok. 40m². Koszty tego remontu mogą się zamknąć w granicach 8-10 tys. zł. Dodał, że na pewno trzeba będzie dostawić komin, żeby druga rodzina mogła tam zamieszkać.

Pani Skarbnik Renata Kamińska poinformowała, że zgodnie z ustawą o finansach oraz dbaniem o dochody gminy, co jakiś czas lista dłużników jest weryfikowana, gmina występuje do urzędu skarbowego o egzekucję, tylko efekt jest taki, że ponosi się koszty, a często przychodzi informacja, że postępowanie jest umorzone.

Pani Iwona Piotrowicz poprosiła o przedstawienie finansowego podsumowania, czyli jaka jest kwota przychodu z tytułu czynszów, jaka jest kwota zadłużenia tych którzy nie płacą, ile wpływa rocznie pieniędzy, ile wynoszą wszystkie remonty wykonane w zeszłym roku. Czy możliwe jest to do pokazania z kilku lat, aby stwierdzić na jakim poziomie dopłacania jest gmina. Ile gminę kosztuje utrzymanie tych lokali mieszkalnych. Wyjaśniła, że pojawiła się sprawa remontu w Krosinie, gdzie jest kilka lokali prywatnych. Stwierdziła, że wie iż jest przepis, który mówi że kiedy się sprzedaje część lokali powinno się wyłonić zarządcę i zrobić wspólnotę.

Pani Skarbnik Renata Kamińska odpowiedziała, że przy remoncie budynku którego współwłaścicielem jest gmina to na pozostałe osoby, które tam mieszkają musi być policzony udział. Dodała, że wspólnotę tworzy się wtedy, gdy jest co najmniej pięć rodzin. A jeżeli będzie mniej niż pięć rodzin to wcale nie musi powstać wspólnota.

Wójt Kazimierz Lechocki uzupełnił, że remont budynku w Krosinie jest wyceniony na blisko 400 tys. zł. W zeszłym roku zostało zrobione podbicie fundamentów - koszt to ok. 35 tys. zł. Gmina nie była w stanie sprostać wymogom finansowym, aby 400 tys. zł wyłożyć i zrobiono tylko część. Była decyzja nadzoru budowlanego, która nakazywała dokonanie remontu do sierpnia 2014 r. W związku z tym, by uniknąć kar w zeszłym roku podjęto decyzję o przystąpieniu do remontu partiami. Zostało podpisane porozumienie z mieszkańcami, właścicielami lokali w tym budynku zgodnie z którym pewne prace remontowe wzięli na siebie. Należy do tego wymiana drzwi wejściowych do budynku, remont klatki schodowej, remont schodów. Te prace pokrywałyby ich udział w remoncie, który powinni ponieść. Jednocześnie właściciele szukają wykonawcy, który dociepliłby ten budynek. Po stronie urzędu pozostaje wymiana belek stropowych bądź ich wzmocnienie w zależności od tego co zleci ekspert.

Na zakończenie Wójt stwierdził, że na pewno właściciele lokali muszą partycypować w kosztach, bo gmina nie weźmie na siebie kosztów całego remontu.

Pani Maria Siminiecka stwierdziła, że jest zaniepokojona stanem budynku „czworaka” w Bierzwnicy, szczególnie mieszkaniem Pana Misiora, który cierpi na manię zbieractwa. W budynku tym są dwa mieszkania prywatne i dwa gminne. Mieszkanie Pana Misiora nie jest zadłużone, tylko strasznie zapuszczone i jest w nim wszystko. Poinformowała, że trwają prace by panu przyłączyć prąd. Taki stan jest dużym zagrożeniem dla całego budynku. Spytała, co z tym problemem można zrobić.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że jest prawdą, iż trwają prace związane z przyłączeniem prądu. Obecnie jest sprawdzane czy licznik został odcięty ze względu na zadłużenie, czy z innego powodu. Gmina chce wystąpić o licznik kredytowy. Natomiast w stosunku do

zbieractwa gmina jest bezsilna. Mają miejsce częste wizyty pracowników socjalnych, którzy niestety nie są wpuszczani do mieszkania przez Pana Misiora.

Pani Dorota Rakowska zadała pytanie, czy odniósł się do tej sytuacji Sanepid.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że ten pan nikogo nie wpuszcza do mieszkania. Dodał, że trwają prace nad pozyskaniem jego zaufania, by zorganizować spotkanie z psychologiem czy psychiatrą, aby mu pomóc.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zadała pytanie, co z lokalami w Kłępczewie, w których był pożar.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że gmina czeka na protokół z nadzoru budowlanego, natomiast na bieżąco były prowadzone prace, żeby ludzie mogli tam zamieszkać. Ściany zostały obite płytą, zabezpieczono dach, naprawiono instalację hydrauliczną.

Pani Iwona Piotrowicz zauważyła, że w Bystrzynie jest świetlica gminna, której nie ma w przedstawionym wykazie.

Pani Anna Pietryka odpowiedziała, że w wykazie zostały ujęte tylko lokale mieszkalne.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że problem lokali komunalnych jest wielki, bo obejmuje nie tylko pozyskiwanie czynszu, ale także remonty. Następnie Wójt poprosił radnych o rozważenie możliwości ustalenia zasad sprzedaży lokali komunalnych. Zaproponował też, aby mieszkanie w starym budynku w Kłępczewie sprzedać obecnym najemcom, a zwolnione mieszkanie w Kłępczewie sprzedać na wolnym rynku. Dodał, że wpłynęły do gminy podania mieszkańców starej szkoły o docieplenie budynku i wymianę okien. Jeżeli wszyscy mieszkańcy tego budynku zgodziliby się wykupić swoje mieszkania, to otrzymane pieniądze można by przeznaczyć na remont spalonego budynku w Kłępczewie. Wójt stwierdził, że po dzisiejszej komisji radni mają wiedzę na temat stanu lokali komunalnych w gminie oraz ich ilości, więc można zaproponować pozostałym najemcom sprzedaż. Dodał, że lokale te wielkiej wartości nie przedstawiają, ale ucieczka od kosztów, od ich remontu to dla gminy duży zysk. Poprosił, by ustalić jakieś jednolite zasady i tym co chcą kupić zaoferować bonifikaty, gdyż gminy nie stać na remonty.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czy wiadomo ile się płaci za czynsz w lokalach miejskich i gminnych w okolicznych gminach.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że są to kwoty nieporównywalne. Takich stawek, jakie obowiązują w Gminie Świdwin nie ma nigdzie.

Pani Iwona Piotrowicz zauważyła, że należy te stawki dostosować do okolicznych gmin.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że wzrośnie tylko zadłużenie, z którym nic nie będzie można zrobić.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że po to się komisja zebrała żeby rozwiązać problem. Dodała, że miała nadzieję, iż zobaczy jak to wygląda liczbowo tj. ile pieniędzy jest z czynszu, jakie jest zadłużenie i jaki jest coroczny koszt utrzymania budynków. Zapytała ile gmina wydaje na remonty i czy to jest stała kwota utrzymująca się co roku, czy jest rok w którym nie ma remontów.

Pan Jarosław Pisarczyk stwierdził, że stawki za czynsz należy podnieść i wtedy zaproponować sprzedaż mieszkań, bo nikomu nie opłaca się kupować, skoro czynsz jest niski.

Pani Dorota Rakowska powiedziała, że od czegoś trzeba zacząć, przede wszystkim należy zwiększyć maksymalnie stawki tyle ile można, potem wystawić lokal do wykupu, a jeżeli najemca nie jest zainteresowany wykupem przenieść go do innego lokalu.

Pani Anna Pietryka stwierdziła, że czynsz można podnieść maksymalnie do 10% rocznie.

Pani Dorota Rakowska powiedziała, że może to nie jest dużo, ale w następnym roku znowu można podwyższyć.

Pani Skarbnik Renata Kamińska powiedziała, że Rada powinna opracować jasne zasady zbywania mieszkań, biorąc pod uwagę, jaki jest ich stan techniczny. Stwierdziła, że można byłoby podzielić te mieszkania na dwie grupy ze względu na stan techniczny.

Pan Krzysztof Kaszuba stwierdził, że będzie tak, że ci co mają mieszkania w lepszym stanie to wykupią je za małe pieniądze, natomiast te gorsze dalej zostaną, bo najemcy nie są zainteresowani ich wykupem.

Pani Iwona Piotrowicz powiedziała, że zgodnie z przedstawioną opinią prawną nie można prosić by najemcy dokładali się do remontu, ale w sytuacji gdy gmina dzieli wspólnotę z innymi właścicielami to remonty powinny być obciążone funduszem remontowym.

Pan Krzysztof Kaszuba odpowiedział, że jeżeli wspólnota tak ustaliła, a gmina posiada tam swój lokal, to też musi dołożyć do remontu.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że wspólnota jest w pałacu w Smardzku, w pałacu w Krosinie i tam gmina musi partycypować w kosztach.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, jak można zachęcić ludzi by wykupywali mieszkania, skoro widać w jakim są one stanie. Nawet gdyby gmina oddawała je za darmo to nie byłoby chętnych.

Pan Krzysztof Kaszuba zaproponował, aby zorientować się wśród najemców, kto jest zainteresowany wykupem mieszkania, informując ich jednocześnie o podwyżce czynszu. Jeżeli okazałoby się, że są zainteresowane osoby wtedy Rada zajmie się sprawą. Dodał, że do każdego lokalu trzeba będzie podejść indywidualnie.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że na pewno każdy lokal będzie musiał być wyceniony, a bonifikata będzie obowiązywała od wyceny danego lokalu. Poprosił, aby radni przemyśleli problem, a na następnej komisji powrócą do tematu.

P R Z E R W A 11.15 – 11.30

Ad 2. Omówienie projektów uchwał na XIV/2016 sesję Rady Gminy Świdwin

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poprosiła **Sekretarz Gminy Panią Halinę Czajkowską** o przedstawienie projektów uchwał.

Pani Halina Czajkowska przedstawiła następujące projekty uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie w drodze darowizny nieruchomości gruntowej w Kluczkowie

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poinformowała, że uchwała dotyczy działki sprzedanej po byłej szkole i mieszkańcy prosili o przejęcie tego jako darowizny na rzecz gminy, gdyż jest to użytkowane przez całą społeczność wiejską, a oni za to odpowiadają.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki dodał, że jest to uzasadnione o tyle, że wszystko będzie skupione w jednym miejscu, zarówno budynek po byłej szkole, świetlica i boisko. Po wydzieleniu tego nowego miejsca na boisko przez przejęcie darowizny na zabezpieczenie terenu pod boisko, ta druga działka, która do tej pory funkcjonowała w nazewnictwie jako boisko wiejskie zostanie podzielona na działki budowlane i sprzedana.

- w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie dzierżawy na okres dłuższy niż 3 lata

- w sprawie przyjęcia Programu Opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Świdwin w 2016 r.

- w sprawie utworzenia Związku Powiatowo-Gminnego Powiatu Świdwińskiego

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że informację na temat związku udzielił na komisji oświaty. Poinformował, że od 01.01.2017 r. ustawodawca zobowiązał samorządy do zorganizowania transportu publicznego, pod którym kryje się dojazd do szkół, czy lekarza. Należy ustalić sieć połączeń, która umożliwi mieszkańcom gminy dotarcie do pewnych instytucji. Ustawodawca dał możliwość organizowania transportu publicznego samodzielnie przez jednostki gminne, bądź tworzenie związków międzygminnych lub powiatowo-gminnych. Uzasadnionym jest, żeby powstał związek powiatowo-gminny, choćby ze względu na topografię naszego terenu - dojazd do szpitala w Połczynie. Spadnie z gminy wtedy obowiązek tworzenia sieci planu połączeń, nad którym będą prowadzone konsultacje. Jeżeli gmina nie utworzy transportu publicznego, czy nie przystąpi do opracowania planu wówczas nie może starać się o dofinansowanie do transportu publicznego przez urząd marszałkowski (w granicach 40%).

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak uzupełniła, że chodzi tu o ulgi dla uczniów dojeżdżających do szkół, osób niepełnosprawnych, osób starszych, dla dzieci do 4 roku życia, bo wtedy te osoby opłacałyby pełny bilet komunikacji publicznej.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że te ulgi należą się tej grupie osób, więc nie byłoby refundacji i gmina musiałaby z własnego budżetu pokryć różnice w cenie biletów. Dodał, że podjęcie uchwały jest potrzebne do rejestracji związku. Radni otrzymali projekt statutu związku, w którym udało się wynegocjować sposób rozliczania kosztów utworzenia związku. Ustalono, że podstawą wyliczenia będzie odległość, czy sieć kilometrowa połączeń drogowych.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała, czy dla gminy Świdwin nie jest to najmniej korzystne rozwiązanie? Stwierdziła, że jeżeli ktoś ze Sławoborza musi dojechać do Świdwina to jedzie przez Gminę Świdwin, z Brzeźna też jedzie przez Gminę Świdwin, z Rąbina też przez Gminę Świdwin.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że Połczyn ma dużo gorzej. Stwierdził, że nie ma złotego środka, ale trudno nie przyznać racji Gminie Brzeźno, która ma 2300 mieszkańców i sieć połączeń drogowych przy trasie Drawsko-Świdwin, niewiele kilometrów przez Rzepczyno i dlatego nie zgadzają się na wyliczenia według liczby mieszkańców. Tu trzeba było wypracować sprawiedliwe rozwiązanie. Uważa, że byłoby złym obciążanie „naszymi” kilometrami gminę Sławoborze, czy Brzeźno. Dodał, że zaproponowane rozwiązanie pozwoli na realne ustalenie sieci połączeń, a nie robienie czegoś na wyrost.

Pani Iwona Piotrowicz zadała pytanie, kto konstruował ten statut i czy on jest taki sam dla wszystkich jednostek.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że jest to statut utworzony według potrzeb. Była propozycja ze strony powiatu jako inicjatora powstania tego związku powiatowo-gminnego, każda gmina miała prawo nanosić poprawki, które zostały uwzględnione.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czy przystąpienie do związku daje gminie możliwość pisania jakiś projektów, bo jest dużo punktów które mówią o konieczności zrobienia infrastruktury i przygotowania przystanków. Czy gmina będzie mogła pisać o dofinansowanie na te zadania.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że związek ma taką możliwość.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że najpierw trzeba wytyczyć plan sieci i zapytała na jakim etapie są te prace.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że powiat opracowuje plan, natomiast tymi sprawami będzie zajmował się związek. Jest tam osoba, która zaczyna już zbierać informacje i dane.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała od kogo są zbierane te informacje, bo w swojej wsi nie słyszała, żeby ktoś coś konsultował.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że nie było jeszcze przeprowadzanych konsultacji, a jeżeli będzie jakaś informacja na ten temat, to ją przekaże.

Pan Krzysztof Kaszuba zauważył do czego doszliśmy, bo wcześniej ktoś zlikwidował PKS, a teraz każe tworzyć sieć która od iluś lat była i dobrze funkcjonowała. Stwierdził, że powstający związek będzie musiał prowadzić swoją księgowość i rozliczać ją osobno.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że zostały narzucone standardy przez ustawodawcę i tym posunięciem psuje się coś, co dobrze działa. Na terenie Gminy Świdwin dobrze działa transport szkolny, dzieci są dowożone na czas. Dojazd do miasta jest zapewniony w różny sposób, bo są przedsiębiorcy prywatni którzy działają, a ustawodawca uznał, że to jest złe i należy to zmienić.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czy nie ma oddolnych informacji kierowanych do rządzących, że to co wymyślają nie jest dobre?

Pan Krzysztof Kaszuba stwierdził, że przez ostatnie osiem lat nikt się nie zapytał, co dobrego robi się w gminie. Żaden poseł się tym nie zainteresował.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czy nie można napisać pisma do ministra odpowiedzialnego za transport.

Pan Krzysztof Kaszuba odpowiedział, że jeden z mieszkańców napisał skargę do ministra na drogę w Kłępnicy, która jest nie przejezdna. Natomiast to pismo wróciło z powrotem do gminy.

Następnie **Pani Halina Czajkowska** przedstawiła kolejne projekty uchwał:

- w sprawie zatwierdzenia planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2016

Przewodnicząca Rady **Pani Anna Olejniczak** poprosiła o przedstawienie kolejnych projektów uchwał.

Skarbnik Pani Renata Kamińska przedstawiła uchwałę:

- w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2016

Ad 3. Sprawy bieżące

Pan Krzysztof Kaszuba zadał pytanie, czy Gmina Świdwin ma zapotrzebowanie na dary, które przekazuje Gmina Sanitz, czy to nie jest na zasadzie, że oni się wyzbywają, bo wygląda to tak jakbyśmy to robili na wyrost, czy to jest celowe i potrzebne.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że jest to celowe, a przekazywany sprzęt przede wszystkim łożka są specjalistyczne z możliwością podłączenia aparatury, regulowane pilotem. To nie jest stary sprzęt, bo łożka pochodzą z kliniki z Rostocku, a wózki od fundacji która zajmuje się handlem i sprzedają. Część sprzętu jest nowego, a część po regeneracji. Na dzień dzisiejszy zapotrzebowania na wszystko nie ma, bo to nie było uzgadniane z burmistrzem Sanitz, co mają przywieźć. To był akt dobrej woli mieszkańców gminy Sanitz. Sprzęt został złożony w Rusinowie, bo tam było miejsce. Pierwsza partia sprzętu została już rozdysponowana. Wójt poinformował, że jeżeli zgłosi się ktoś z gmin ościennych to sprzęt będzie mu też udostępniony.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poinformowała, że do biura rady wpłynęła uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wydania opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu publicznego Gminy Świdwin, którą następnie odczytała.

Następnie oznajmiła, że do wiadomości Rady Gminy i Wójta wpłynęło pismo Rady Sołeckiej wsi Bełtno przekazane do Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Świdwinie z prośbą o zbadanie przyczyn wycieku w Bełtnie. Dodała, że radni będąc na objeździe dróg mogliby zobaczyć w czym jest problem.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że wyciek jest na polu uprawnym, przed zabudowaniem mieszkalnym i powodował zalewanie piwnicy. Wójt występował do spółek wodnych i rozmawiał z prezesem. W funduszu sołeckim jest zabezpieczona kwota ok. 10 tys. zł na wykopanie rowu, który odprowadzałby tę wodę. Wójt zauważył, że skoro to jest na polu to należy do spółek wodnych. Prezes spółek wodnych obiecał, że po spotkaniu zorganizowanym przez spółki wodne w Bełtnie zobaczy, w którym to jest miejscu.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak powiedziała, że do biura rady wpłynęło sprawozdanie z działalności za 2015 r. Środowiskowego Domu Samopomocy w Klepczewie. Przewodnicząca poinformowała, że na następne posiedzenie komisji zostanie zaproszona Pani Kierownik, która przedstawi radnym sprawozdanie.

Następnie Przewodnicząca poinformowała, że do biura rady wpłynęła skarga mieszkańców wsi Bełtno na opieszałość Gminy Świdwin w sprawie przycięcia kasztanowców, którą odczytała. Dodała, że po rozmowie z Panią prawnik ustalono, że sprawa musi zostać przekazana do Komisji Rewizyjnej i uchwałą Rady Gminy będzie podejmowana decyzja o zasadności bądź bezzasadności złożonej skargi. Oznajmiła, że przekazuje skargę do Komisji Rewizyjnej celem wyjaśnienia.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że nie jest to pismo napisane przez Radę Sołecką, tylko przez paru mieszkańców wsi. Wyjaśnił, że przez wiele lat nikt nie pielęgnował drzew w alei kasztanowej. W zeszłym roku wobec istniejących przepisów powinna być zgoda konserwatora na prace, które można na kasztanach wykonać. Gmina zwracała się do dendrologa (materiały są dostępne w referacie rolnictwa). Parokrotnie przekładany był termin wizyty dendrologa ze Szczecina, który miał wydać opinię i ocenę alei kasztanowej. Z przyczyn od gminy niezależnych te wizyty były przekładane. W sierpniu ubiegłego roku zmieniła się ustawa, w związku z tym gmina może bez opinii dendrologa dokonać pewnych korekt pielęgnacyjnych i Wójt obiecał, że zostaną

przycięte kasztanowce zgodnie z obowiązującym prawem. Nauczony doświadczeniem wycinki drzew i zakrzewień na drodze Lipce-Klępnica, gdzie odbyło się to z wolnej ręki, bez zapytania ofertowego, postanowiono o umieszczeniu ogłoszenia na wykonanie prac do końca marca br., kiedy jeszcze vegetacja drzew jest wstrzymana. Były już dwa zapytania ofertowe ogłoszone w internecie i rozesłane po przedsiębiorcach. Przy pierwszym zapytaniu była propozycja bezpłatnego wykonania prac, a przy drugim zaproponowano stawkę 100 zł. Zostało ogłoszone trzecie zapytanie, które mija 22.03.br. Do tej pory wpłynęły dwie oferty i na pewno któraś z nich zostanie przyjęta. Na przykładzie wycinki topoli w Krosinie można stwierdzić, że gmina może pozyskać jakieś środki finansowe. Na dzień dzisiejszy te kasztanowce nikomu nie przeszkadzają, bo nie ma liści które opadają. Zazaczył, że do końca marca br. prace zostaną wykonane. Natomiast co do zarzutu związanego z lipami, to na przycinkę alei lipowej zostały wyznaczone pieniądze z funduszu sołeckiego, a Rada Sólecka zawarła umowę z wykonawcą i ona powinna wziąć za to odpowiedzialność.

Pani Agnieszka Tokarska powiedziała, że w tej sytuacji Komisja Rewizyjna nie musi się sprawą zajmować dopóki nie zacznie się okres vegetacji.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak odpowiedziała, że skarga wpłynęła i w Kpa obowiązuje określona droga. W tym momencie skarga została przekazana do Komisji Rewizyjnej, która wystosuje własną opinię na ten temat dla całej Rady.

Sekretarz Gminy Pani Halina Czajkowska dodała, że udzielić odpowiedzi można tylko w formie uchwały, więc trzeba przeprowadzić kontrolę, którą zajmie się Komisja Rewizyjna.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że wszystkie sprawy, które toczyły się odnośnie drzew zawsze długo trwały.

Pani Maria Siminiecka poinformowała, że Pan Sobczak zgłaszał prośbę o wykonanie tabliczki kierunkowej w kierunku kolonii, zjazd z drogi powiatowej na drogę gminną z oznaczeniem posesji 2,3,4, gdyż środków na to nie było wyznaczonych w funduszu sołecim na ten rok.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że prośba jest słuszna, bo na terenie gminy kolonie porozrzucane są w różnych miejscach. Następnie poprosił sołtysów by w przyszłorocznym funduszu sołecim zaplanować środki na takie sytuacje i dodał, że taka tabliczka dużo nie kosztuje i jest możliwa do wykonania.

Pani Iwona Piotrowicz poprosiła, by na komisję budżetową planowaną na marzec br., na której będą omawiane inwestycje podzielone na wioski, Pani Anna Pietryka przygotowała informacje na temat ile pieniędzy wpływa do gminy z czynszu, jakie są zaległości z ostatnich trzech lat oraz jaka jest kwota wykonanych remontów w gminnych lokalach mieszkalnych.

Pan Marcin Serafin zwrócił się z prośbą do Wójta i Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Etyki Radnych o pomoc w kwestii odbudowania piłkochwyty na boisku w Krosinie.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zadała pytanie, czy Wójt posiada wiedzę na temat jak długo miejscowości Bierzwnica i Kluczkowo będą miały problem z wodą.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że w dniu dzisiejszym była ponownie brana woda do badania. Stwierdził, że w najgorszym przypadku woda będzie dopiero w poniedziałek, natomiast teraz jest ona dowożona. Dodał, że w wodociągu nie stwierdzono bakterii E.coli, tylko żywe organizmy, które nie są chorobotwórcze. Sanepid stwierdził obecność tych organizmów w Kluczkowie, natomiast zamknął wodociąg w Kluczkowie i Bierzwnicy, bo tam jest ujęcie wody.

Pan Krzysztof Kaszuba stwierdził, że kiedyś było tak, iż profilaktycznie były chlorowane studnie, natomiast teraz Sanepid nie zezwala na takie działanie. Bez przyczyny nie wolno chlorować studni.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki poinformował, że gmina przystąpiła do opracowania planu gospodarki niskoemisyjnej, który w okolicach końca kwietnia br. powinien być gotowy. Plan ten będzie podlegał konsultacji i zatwierdzeniu przez Radę. Ogłoszony był przetarg na opracowanie planu, ofert było ok. 18 o znacznej rozpiętości cenowej. Wygrała firma z Wrocławia za 11 tys. zł. Natomiast gmina będzie składać wniosek na dofinansowanie opracowania planu do WIOŚ, gdzie można uzyskać do 50% dopłaty.

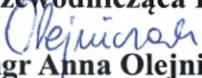
Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zadała pytanie, czy gmina zamierza korzystać z dofinansowania do usuwania barszczu Sosnowskiego.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że prawdopodobnie tak. Jest już wykonana inwentaryzacja na terenie gminy i jeżeli będzie taka możliwość to gmina będzie chciała wystąpić z wnioskiem. Wójt dodał, że na pewno gmina wystąpi o dofinansowanie do usuwania azbestu.

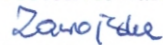
Ad 4. Wolne wnioski

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady ogłosiła posiedzenie komisji za zakończone.

Przewodnicząca Rady

mgr Anna Olejniczak

Protokołowała:


Izabela Zawojcka